

UZASADNIENIE

Apelacja obrońcy obwinionego wobec nietrafności podniesionych w niej zarzutów, została uznana za bezzasadną.

Sąd pierwszej instancji dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych, uwzględniając przy tym wszystkie zebrane w sprawie dowody, które poddał wnikliwej analizie i na ich podstawie wyprowadził prawidłowy wniosek o winie i sprawstwie obwinionego D. K. w odniesieniu do przypisanego mu czynu. Ustalony przez tenże sąd stan faktyczny jest wynikiem przeprowadzonej w sposób logiczny i niesprzeczny z zasadami doświadczenia życiowego oceny wszystkich zebranych w sprawie dowodów, a zatem oceny mieszczącej się w granicach swobodnego ich wartościowania określonego w art. 7 kpk w zw. z art. 8 kpw.

Zasadnie zatem przyjął Sąd pierwszej instancji, że w momencie kiedy zrobiono zdjęcie tj. w dniu 15 czerwca 2017 roku D. K. jechał samochodem marki B. o nr rej. (...) należącym do (...) sp. z o.o. wraz ze swoim synem A. K. i kolegą syna O. R.. Nie ulega to bowiem żadnej wątpliwości, a fakt ten potwierdza sam obwiniony w swoich wyjaśnieniach (karta nr 68).

Zdaniem obrońcy kwestią sporną w sprawie było natomiast to, który z w.w. mężczyzn prowadził pojazd w chwili zrobienia zdjęcia tj. o godz. 01:07:03 w lokalizacji (...) Mężczyźni podróżując razem zmieniali się za kierownicą, dlatego w ocenie obrony każdy z nich mógł być tym, który nie dostosował się do ograniczenia prędkości, w ten sposób, że na obszarze zabudowanym, a więc na odcinku obowiązywania ograniczenia prędkości do 60 km/h kierował pojazdem z prędkością 121 km/h – a zatem każdy z nich mógł być w przedmiotowej sprawie sprawcą czynu zarzucanego obwinionemu.

W ocenie Sądu Okręgowego prawidłowo przyjął Sąd Rejonowy, że w chwili zdarzenia samochód był prowadzony przez D. K.. Podczas zrobienia zdjęcia ukazującego pojazd, który prowadzony był z nadmierną prędkością, urządzenie rejestrujące wykonało również zdjęcie numeru rejestracyjnego pojazdu oraz wyglądu osoby kierującej w chwili zdarzenia samochodem (karta nr 21). Wizerunek tej osoby pokrywa się ze zdjęciem twarzy obwinionego, znajdującym się w danych zawartych w Rejestrze Dowodów Osobistych. Szczególną uwagę zwraca fakt, że osoba znajdująca się na obydwóch obrazach to mężczyzna, który ma wysokie zakola, wąski rozstaw oczu, ten sam kształt uszu, ten sam ogólny zarys i wielkość twarzy oraz ta osoba na obu fotografiach jest w podobnym wieku. Gdyby zatem kierowcą pojazdu była osoba młodsza tj. w wieku ok. 30 lat (jak wskazywał obwiniony na wiek swojego syna i jego kolegi), to zapewne widoczne byłoby to na zdjęciu zrobionym przez urządzenie rejestrujące.

W skardze apelacyjnej obrońca obwinionego podnosił, że sąd rejonowy bezzasadnie oddalił wniosek o przeprowadzenie dowodu z przesłuchania w charakterze świadków A. K. i O. R.. Jednocześnie w apelacji skarżący wniósł o przeprowadzenie tego dowodu przez sąd odwoławczy w szczególności na okoliczność tego, że w czasie jazdy samochodem kierowcy zmieniali się i kierującym w chwili rzekomego przekroczenia prędkości nie mógł być wyłącznie obwiniony. W tym miejscu należy mieć na uwadze, że świadkowie A. K. i O. R. byli prawidłowo wzywani w postępowaniu przed sądem pierwszej instancji, jednak nie stawili się. Dlatego też zasadnie Sąd Rejonowy oddalił wniosek dowodowy obrony dotyczący przesłuchania w charakterze świadków A. K. i O. R., gdyż pasywna postawa tych świadków pozwala uznać, że dowodu nie da się przeprowadzić, a dalsze ewentualne próby dokonania tego prowadzą do niezasadzonego przedłużenia postępowania. Świadkowie ci nie stawili się także na rozprawę apelacyjną, będąc wezwanymi przez Sąd Odwoławczy celem dopuszczenia i przeprowadzenia dowodu z ich przesłuchania. Dlatego też Sąd Okręgowy uznał – podobnie jak Sąd Rejonowy - że kolejne próby przesłuchania tych świadków będą prowadzić tylko do niezasadzonego przedłużenia postępowania.

Z uwagi na brak stawienictwa osób, które podróżowały z obwinionym nie można było zweryfikować ich ewentualnego podobieństwa z wizerunkiem osoby na zdjęciu zrobionym przez urządzenie rejestrujące. Szczególnie istotne w niniejszej sprawie byłoby porównanie podobieństwa między synem obwinionego A. K., a osobą ze zdjęcia. Nie może

być jednak tak, że brak stawienia świadków – przy jednoczesnym posiadaniu przez sąd dowodów wskazujących na sprawstwo obwinionego w postaci wcześniej już wskazanych zbieżnych ze sobą zdjęć – ma mieć taki wpływ na sprawę, że powodować będzie nieuzasadnione przedłużenie postępowania. Zasadą bowiem jest, aby rozstrzygnięcie sprawy nastąpiło w rozsądnym terminie (art. 2 § 1 pkt 4 kpk w zw. z art. 8 kpw), tym bardziej że – jeśli prawdziwa byłaby wersja obwinionego – to jemu przede wszystkim powinno zależeć na wpłynięciu na zgłaszanych świadków celem skłonienia ich do stawienia przed organem sądowym.

Odnosnie przeprowadzenia dowodu z opinii biegłego w celu ustalenia, czy urządzenie pomiarowe działało w sposób prawidłowy w chwili zdarzenia i czy prędkość wskazana w zarzucie jest w sposób prawidłowy ustalona należy uznać, że błędnie podnosi skarżący, iż Sąd nie wziął pod uwagę, że świadectwo legalizacji odnosi się do sprawdzenia i ewentualnego potwierdzenia spełniania przez przyrząd wymogów pomiarowych, a nie zaś do tego, czy w konkretnym przypadku, przy uwzględnieniu zmiennych tj. pór roku, warunków atmosferycznych, ukształtowania terenu, wynik pomiarowy może być niedokładny, a co za tym idzie, jedynie właściwy biegły przy oszacowaniu rodzaju urządzenia i powyższych czynników, mógłby potwierdzić ustalenia faktyczne bądź też poczynić do nich zastrzeżenia rzutujące na oszacowanie sprawstwa i winy obwinionego. Innymi słowy obrona domagała się ustalenia, czy urządzenie pomiarowe w dniu zdarzenia było sprawne technicznie i dokonało prawidłowego pomiaru, a nie wykazania tego, że urządzenie to jest niesprawne. Aby wniosek skarżącego był zasadny trzeba byłoby wykazać niewłaściwe użycie urządzenia pomiarowego przez policjantów.

Urządzenie radarowe jest bowiem dostosowane do działania wszędzie, w określonych zróżnicowanych warunkach terenowych (góry, niziny, doliny), w różnych porach dnia i roku. Jest więc udowodniona okoliczność, której udowodnienia domagał się obrońca - w oparciu o świadectwo legalizacji ponownej tego przyrządu do pomiaru prędkości pojazdów w ruchu drogowym (karta nr 20). Zgodnie z treścią tego świadectwa urządzenie radarowe nr fabr.: (...) (...), które dokonało pomiaru w dniu zdarzenia jest sprawne technicznie i może prawidłowo działać w każdych warunkach pogodowych i terenowych. Świadectwo legalizacji stwarza więc prawne i faktyczne domniemanie sprawności technicznej i prawidłowo dokonanego pomiaru. W dalszej konsekwencji wniosek skarżącego o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego w celu ustalenia, czy urządzenie pomiarowe działało w sposób prawidłowy w chwili zdarzenia i czy prędkość wskazana w zarzucie jest w sposób prawidłowy ustalona, należało oddalić, albowiem okoliczność, która miałaby być udowodniona jest udowodniona zgodnie z twierdzeniem wnioskodawcy, w oparciu o świadectwo legalizacji ponownej przyrządu radarowego do pomiaru prędkości pojazdów w ruchu drogowym (karta 20).

Słusznie zatem uznał sąd pierwszej instancji, iż zgromadzone w przedmiotowej sprawie dowody były wystarczające do przyjęcia, iż obwiniony poruszał się, w miejscu i czasie wskazanym w opisie czynu, z prędkością przekraczającą o 61 km/h prędkość dopuszczalną administracyjnie. Nie było więc potrzeby, by do wyprowadzenia owego wniosku koniecznym było przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego w zakresie działania urządzenia pomiarowego. Brak jest bowiem takich okoliczności, które skutecznie podważałyby prędkość pojazdu obwinionego oraz osoby sprawcy czynu, wynikających z dwóch zdjęć dokumentujących zastosowanie w.w. urządzenia w przedmiotowej sprawie.

Reasumując: do poczynienia ustaleń faktycznych w zakresie sprawstwa obwinionego uprawniały Sąd I instancji głównie wyniki pomiaru prędkości i zdjęcia otrzymane z urządzenia pomiarowego oraz częściowo wyjaśnienia D. K.. Do dokonania właściwej kwalifikacji prawno - karnej zachowania obwinionego uprawniały Sąd meriti te same dowody. Ocena wartości tych dowodów została dokonana wszechstronnie, we wzajemnym ich kontekście z innymi dowodami, zgodnie z wiedzą i doświadczeniem życiowym i jako taka w pełni korzysta z ochrony art. 7 kpk w zw. z art. 8 kpw.

Wymierzona obwinionemu kara należyście uwzględnia okoliczności rzutujące na wymiar kary i stanowi właściwą reakcję sądu, adekwatną do okoliczności sprawy i stopnia zawinienia sprawcy.

Mając na uwadze powyższe, wyrok, jako odpowiadający prawu, utrzymano w mocy.

O kosztach sądowych za postępowanie odwoławcze orzeczono w oparciu o przepisy powołane w części dyspozytywnej orzeczenia.